Dziewiąte wrota

2017-12-01



Czyli: Księgi bywają groźne. Nie wolno ich bezkarnie otwierać.

Książki to wielka przyjemność (zdarzają się jednak osoby, które tak nie uważają), to również doskonały sposób na powiększanie swojej wiedzy i na miłą rozrywkę. Są tacy, które z nich żyją, pisarze, wydawcy, bibliotekarze, jak i oczywiście księgarze. Wśród tych ostatnich są też antykwariusze – księgarze handlujący starymi książkami. Jednym z nich jest nowojorczyk Dean Corso (Johnny Depp), handluje on rzadkimi wydaniami ksiąg – białymi krukami. Im bardziej unikalny egzemplarz, tym więcej można na nim zarobić. Właśnie idzie na spotkanie z kolejnym klientem.

Corso jest w stanie za dobrą okazję sprzedać nawet swą duszę, nie ma skrupułów. Nie lubi negocjować. Typ Brutusa, gotów wbić nóż w plecy przyjaciela, których jednak nie ma. Nie wierzy w Boga, tylko w swoją marżę.

Nowym klientem, czy też zleceniodawcą jest Boris Balkan (Frank Langella). Spec od demonów w literaturze średniowiecznej. Ma on też dość niezwykłe hobby, zbiera księgi, które łączy jedna postać – Diabła. Ma jedyną tak bogatą kolekcję na ten temat na świecie. Ma też największe dzieło na ten temat – Dziewięcioro Wrót Królestwa Cieni autorstwa Torchia.

Nie jest jednak z niej do końca zadowolony, księga jest nietypowa. Są jej tylko 3 egzemplarze, w każdej 9 rycin. W każdej są 3 inne, niepozornie się różniące. Tylko w jednej są takie, jak być powinny. Balkan chce porównać wszystkie egzemplarze. Corso po upewnieniu się że to autentyk ma go kupić, cena nie gra roli. Co ciekawe inne sposoby również. Dean podejmuje się bardzo ciężkiego zadania. Obecni właściciele tak łatwo nie oddadzą swoich egzemplarzy. Szczególnie jak dowiedzą się, w czyje ręce mają one wpaść. Swój egzemplarz Balkan kupił od Telfera który zgodził się sprzedać swoje tomiszcze tuż przed swoim samobójstwem. Inni właściciele również mogą zbyt szybko zakończyć

swoje żywota…

Balkan nie chce księgi dla posiadania. W owych rycinach zawarty jest sposób na wezwanie… samego Diabła, ulubionej postaci Balkana. Pochodzą one z księgi autorstwa Szatana – Delomelanikon. Jego wezwanie może być końcem świata, a to właśnie planuje Balkan. Nawet tego przed Corso nie ukrywa…

Po piętach Corso będzie deptać, a może dreptać, niepozorna młoda kobieta – „Zielonooka" (Emmanuelle Seigner). Nie wiadomo czy po to, aby go kontrolować, czy chronić, a może jedno i drugie.

„**Dziewiąte wrota**" to adaptacja powieści Arturo Pérez-Reverte „Klub Dumas" w reżyserii Romana Polańskigo. Film mocno trzyma w napięciu. Widz z zainteresowaniem śledzi kolejne etapy śledztwa Corso, który z Nowego Jorku udaje się do Portugalii i Francji. Ilość akcji jest doskonale wyważona i scenami spokojnymi. Niepokoju dostarczają tajemnicze indywidua Baronowa Liana Telfer (Lena Olin), która z osobistym ochroniarzem usiłuje odzyskać sprzedany Balkanowi egzemplarz Dziewiątych Wrót, śmierć spotykająca innych właścicieli antyku, czy Zielonooka.

Trzeba wspomnieć, że reżyser nie wyjaśnia wszystkiego do końca, pozostawiając widza sam na sam z jego domysłami.

Tytuł polski: **Dziewiąte wrota**

Tytuł oryginalny: **The Ninth Gate**

Reżyseria: Roman Polański

Johnny Depp jako Dean Corso

Frank Langella jako Boris Balkan

Lena Olin jako Liana Telfer

Emmanuelle Seigner jako Zielonooka

Artur Wyszyński